

ECHO ZIEMI OPATOWSKIEJ
R. 1932



≡ ZIEMI ≡

OPATOWSKIEJ

DWUTYGODNIK NIEZALEŻNY,

OMAWIAJĄCY SPRAWY GOSPODARCZO-SPOŁECZNE I POLITYCZNE POWIATU.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

JEDNOŚCIĄ I PRACĄ — DO POTĘŻNEJ POLSKII!

ROLA KONSTYTUCJI W SPOŁECZEŃSTWIE.

Powszechnie uznana konieczność rewizji konstytucji skłania do zastanowienia się nad wartością konstytucji wogóle. Obywatele częstokroć debatuja nad rolą, jaką konstytucja odgrywa w społeczeństwie. Tę dyskusję nad użytecznością konstytucji rozpoczęli Grecy. Według nich konstytucja może być czynnikiem największego zła lub dobra państwa. Dobra konstytucja przynosiła szczęście i spokój, ład i harmonijne współzycie obywateli. Zła konstytucja zakłóca porządek i niszczy dobrobyt kraju. Wpływ konstytucji sięga nie tylko spraw publicznych i społecznych, lecz także czynów każdego obywatela z osobna. Moralność indywidualna każdego obywatela zależna jest od moralnej wartości konstytucji w kraju — było to maksymą polityczną starożytnych Greków.

Od najdawniejszych już czasów myśliciele polityczni i kulturalne społeczeństwa uznawały, że konstytucja jest najbardziej wpływowym czynnikiem, kształtującym sumienie narodu i dlatego musi ona zawierać odpowiednio wysoką treść etyczną. Wielkie znaczenie konstytucji w życiu narodów doceniali tak zwani „konstytucjonalisci“ czasów nowoczesnych. Wielki filozof angielski John Locke uważał konstytucję za największe szczęście społeczeństwa, jeśli jest ona dobrze ułożona i odpowiada potrzebom i warunkom czasu. Konstytucja jest według Adama Smith'a „zbiorem moralnych zasad“, którymi się rządzą nie tylko jednostki, ale i całe społeczeństwa między sobą i ludzkością całą. Dla George'a Washingtona, twórcy Stanów Zjednoczonych Ameryki Pół-

nocnej, żadne państwo nie mogłoby być uważane za cywilizowane i moralnie zdrowe, w którymby obywatele nie rządili się konstytucją najbardziej im odpowiadającą.

O roli konstytucji w kształceniu obywateli znamienne wypowiedział słowa ojciec utilitaryzmu, Bentham, według którego konstytucja winna być tak ułożona, aby przynosiła korzyści największej liczbie obywateli w kraju i dążyła do poprawy obyczajów. Dobra konstytucja, mówił J. S. Mill, tworzy dobrego człowieka, dobrego obywatela, dobrego ojca, dobrą matkę, dobrego nauczyciela, dobrego ucznia i zgodnego sąsiada. Ma ona największą wartość edukacyjną, — educative value.

Konstytucja nie jest jakimś dokumentem, przeznaczonym jedynie do archiwum państwowe lub aktu przysięgi prezydenta. Jest to zbiór wskazań, które kierują każdym czynem obywatela. Wszystkie czyny jednostki, jej prawa, przywileje i obowiązki są w konstytucji przewidziane i do niej musi się ta jednostka stosować. Człowiek, jak mówił Arystoteles, jest „stworzeniem społecznym“ a konstytucja reguluje całokształt jego życia w społeczeństwie. Tak samo twierdził też największy erudyta w kwestjach socjalnych i polityczno-etycznych, znany filozof, profesor L. T. Hobhouse, który przez wiele lat wykładał etykę społeczną na uniwersytetach w Oxfordzie i Londynie. Idąc w ślady Hegla, uważał on, że społeczeństwo jest organizmem etycznym, ma wartość moralną w najwyższym stopniu i wyraża ją w

swej konstytucji, której celem jest dobro ogólne.

Można dalej przedłużać w nieskończoność listę autorytetów, twierdzących o wielkim wpływie konstytucji na życie wewnętrzne i zewnętrzne każdego społeczeństwa. Z tym większym smutkiem stwierdzić musimy, że 126 artykułów polskiej konstytucji nie było bynajmniej czynnikiem dobrobytu, spokoju, ładu i nie mogło wychować obywateli. To też muszą one być tak zmienione, aby konstytucja odpowiadała swym szczytnym zadaniom.

J. S.

Wspomnienie z 1863 roku.

Na wielkich szlakach dziejowych, w momentach, kiedy zdradzieckie wiry przeciwności ujmują w odmęty całe narody, kiedy odwieczne prawa ustąpić muszą przed brutalną siłą – zrzędzeniem losu zjawiają się zawsze ludzie, którzy ujmują w swe silne dłonie bieg wypadków, mocą woli swojej obezwładniają ślepa fortunę, piszą karty historii własnymi czynami.

Własnymi czynami, własnym poświęceniem, własną krwią przed laty napisali styczniowi bohaterowie świetlaną kartę historii Polski. Szaleńcami ich zwano; mówiono, że porywają się z motyką na słońce, że popełniają samobójstwo, że wbijają nóż w serce konającej Matki-Ojczyzny.

Czy rzeczywiście nic absolutnie nie dały nam te poszarpane kulami ciała wojaków, te zwisające z szubienicy zwłoki partyzantów? Czy naprawdę ich krew gorąca bezpłodnie wsiąkła w polską ziemię? Czy to faktycznie były w zanne próby, próżny trud, bezsilne zlorzeczenia? O, nie, nie! Postokroć nie! Bo ze straszliwym zmaganiem się żywiołów, z walki kosmicznych – nowe zapaliło się słońce, a na niem potęgami jaśniejące zgłoski: „Wolność! Całość! Podległość!” Tym cichym, skromnym, szarym bohaterom czynu zbrojnego zawdzięczamy nasz bliższy byt państwowy. A więc uchylmy przed nimi czoła w skromnej podzięce za to, co dali najdroższego – za życie.

Po 68 latach słynnej bitwy opatowskiej przypomnijmy sobie nazwiska tych ofiarnych synów Ojczyzny, którzy w Opatowie padli na polu chwały, nie usuwajmy ich z naszej pamięci, bo godni są smętnej zadumy i serdecznego wspomnienia.

Dnia 25 listopada 1863 r. podczas pierwszego zdobycia Opatowa los zawistny przeciął życie porucznika Tyszkiewicza.

Dnia 21 lutego 1864 r. w bitwie, toczonyj w mieście, padli: kapitan austriacki Batory – Bella, porucznicy: Górski, Lauska, Rejmon i Starzyński, kapelan ks. Franciszek Przybysławski z Modliborzycy oraz 42 innych nieznanych żołnierzy.

23 lutego 1864 został schwytyany i powieszony na opatowskim rynku wojewoda sandomierski, major Ludwik Topór-Zwierzdowski.

25 lutego 1864 został rozstrzelany na ul. Sandomierskiej koło śpichlerza nieznaną z nazwiska żołnierz rosyjski, walczący za Polskę.

13 kwietnia 1864 powieszono koło szpitala św. Leona polscy żandarmi: Adam Bożycki z Barda, Pierzchała z Piorkowa, Jan Świdziński z Olszownicy, Jan Karol Wietrzykowski z Brzezia, Lucjan Wyszomirski z Zawichosta i Józef Wąsikiewicz z Baszowic.

Niech na mogiły tych bohaterów padnie promień sławy i niech je otoczy wdzięczna pamięć ludzka!

S. K.

Z Rady Miejskiej w Opatowie.

Posiedzenie Rady miejskiej w dniu 15 lutego b. r. zgromadziło prawie cały komplet radnych. Z zarządu, brak burmistrza p. Orzechowskiego, który w sprawach służbowych przebywa w Warszawie, oraz ławnika p. Woźnickiego. Posiedzenie otwiera v. burmistrz p. Świestowski przy udziale licznie zebranej publiczności.

Na porządku dziennym preliminarz budżetowy na rok 1932/33. Wpływa nagły wniosek radnego p. Lebensztajna o wybranie delegacji do v. marszałka Senatu p. Leszczyńskiego z protestem przeciwko przeniesieniu starostwa do Ostrowca. Wniosek przechodzi jednogłośnie, poczem następuje odczytywanie protokołu ostatniego posiedzenia Rady. Ławnik p. Rotsztajn protestuje przeciwko zamieszczeniu w protokole punktu w sprawie demonstracji klubu ortodoksyjnego przy wyborze ławników i rządu skreślenia. Po dłuższej dyskusji wniosek upada. Radny p. Ornatkiewicz proponuje jak najszybsze zawarcie pisemnej umowy z obecnym burmistrzem p. Orzechowskim. Następuje zasadniczy punkt programu t. j. omawianie budżetu i debaty nad dochodami miasta, obfitujące w charakterystyczne i niepozabawione komizmu momenty. Dłuższa dyskusja wyłania się przy referowaniu projektu o udziale miasta w podatkach państwowych, z której wynika że niektórzy z radnych zupełnie nie są przygotowani do decydowania w sprawach gospodarki miejskiej, a temsamem ich wyborcy za dużo wzięli na siebie odpowiedzialności, obarczając tych panów mandatami. Kulminacyjny punkt uwidacznia się przy debatach nad podatkiem od sztyldów: projekt zarządu, popierający małą zwyżką, upada głosami radnych stronnictw żydowskich. Daje się zauważyć, że radni żydowscy wobec zbliżających się wyborów do Gminy żydowskiej przelicytowują się w projektach, mogących zdobyć poklask ulicy i tym sposobem wyzyskują swoje atuty polityczne kosztem spraw miejskich. W tymże czasie przewodniczący odczytuje pismo kapiectwa żydowskie-

go (70 podpisów) w sprawie podniesienia opłat od straganów dla przyjezdnych sprzedawców.

Suma 5000 złotych, zamieszczona w preliminarzu budżetowym jako przypuszczalna opłata za egzekucje sekwestраторów, wyprowadza z równowagi radnego p. Ungermana, który żąda jej skreślenia, nie orientując się w tej sprawie i identyfikując ją z podatkami. Pomimo licznych perswazyj członków zarządu i sąsiadów, radny p. Ungerman nie ustępuje.

Wobec wyraźnej tendencji dalszych zniżek, radny dr. Gliński zwraca uwagę na konsekwencje, mogące wynikać z powstałej luki w dochodach. Na wniosek ławnika p. Rotsztajna sekretarz odczytuje nic nie mówiące Radzie protokoły z posiedzeń zarządu.

Wskutek późnej pory, przewodniczący odracza dalszą dyskusję nad budżetem i zamyka posiedzenie.

A teraz jeszcze parę słów. Ostatnie posiedzenie rady miejskiej wywarło ogólnie wrażenie pogawędki przy czarnej kawie.

Nie a propos są mowy p. radnych w pozycjach siedzących z rękoma w kieszeniach, co wpływa na obniżenie autorytetu i pewagi instytucji. Takie rzeczy na posiedzeniach Rady miejskiej nie powinny być tolerowane. Referowanie budżetu przez rachmistrza magistratu jest co najmniej dziwne. A od czegoż są płatni panowie ławnicy?

Całość wywarła wrażenie niepoważne.

W. D.

PLOTKI.

Wyjątki z korespondencji.

W ostatnich dniach zasypany jestem listami, będącymi w ścisłym związku z ostatnim moim feljtonem, który jakoby wywarł na niektóre jednostki deprymujące wrażenie. Boli mnie, że ludzie niewinni całą siłą pary doszukiwują się swych fotografii między wierszami feljtonu i tym sposobem nasuwają na myśl znane przysłowie o... nożycach.

Nie będę wyszczególniał treści listów w obawie obrazy moralności, aczkolwiek wykwiint stylu i poszczególnych wyrazów jest nader ciekawy w szczególności dla peryferji miasta. Nie rozumiem dlaczego dyrekcja kina nie zorganizowała dotychczas filmowania obyczajowych obrazków z zabaw młodzieży na peryferjach, z wykluczeniem oczywista momentów pornograficznych, co dałoby możliwość niektórym z moich P. T. korespondentów opływania we wrażeniach, jak pączek w maśle.

– Wszystko się na świecie powtarza – tak dumał koń, wiozący truchcikiem pocztę z Ostrowca do Opatowa.

– Pochodzę ze sławetnego rodu koni pocztowych,

a dziad mój woził samego gubernatora. Wreszcie nadeszły czasy pociągów, samochodów i aeroplanów, ojca mego zarżnięto na kielbasy, a ja byłem już nawet zadatkowany jako cząstka przyszłego święconego. I naraz wszystko się odwróciło: autobusy poszły w stan spoczynku, tak-sówki do dyspozycji, a pociągi zredukowano. Nawet emerytowane motocykle mają przejść za-bieg chirurgiczny i tak zwaną kompresję, więc zmuszony byłem powrócić do służby, chociaż ledwo nogami włóczę. –

Pocziwa szkapa, jakby żywcem wyjęta z Bałuckiego.

Sądzę, że jednak pomimo tak ciężkich czasów nie będzie na tego biedaka nałożony sekwestr, choć, jak krążą uporczywe pogłoski, urzędy komorników mają być zastąpione specjalną prasą hydrauliczną, automatycznie wyciskającą, co się jeszcze tylko da wycisnąć, z podobnego do zużytej cytryny płatnika. Aczkolwiek będzie to system całkiem nowoczesny, ale w myśl zasad oszczędności znacznie tańszy.

Opatowska rada miejska, tak zaszczytnie i tradycyjnie znana ze swej filantropji, stanęła na wręcz odmiennym stanowisku: z podatkami – precz, dochody sekwestracyjne do luftu, a długi prawdopodobnie same „moralnie wyjdą z magistratu“ by już nie powrócić.

Ale zdaje się że tylko moralnie.

Łysy Jegomość.

Kronika Opatowska.

Akademja w dziesiątą rocznicę koronacji Papięza Piusa XI.

Staraniem dachowieństwa miejscowego w dnia 14 lutego b. r. w użyczonej na ten cel sali gimnazjalnej odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu dziesiątej rocznicy koronacji Papięza Piusa XI, byłego nuncjusza Stolicy Apostolskiej w Warszawie.

Na estradzie wśród zieleni widnieje portret Ojca Św., otoczony sztandarem o barwach narodowych polskich. Zajmujący program akademji składał się z przedmowy, oraz pro-dakeji muzykalno-wokalnych.

Na zakończenie proboszcz miejscowy ks. kanonik S. Piętro w podniosłych słowach scharakteryzował miłość Ojca Św. do narodu polskiego, a w szczególności dzieci polskich, równocześnie dziękując dyrekcji gimnazjum za użyczenie sali.

Akademia w dniu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Felne inicjatywy opatowskie Koło Dramatyczne rozpoczęło próby inscenizowanych pozycji legionowych, które wej-dą w skład programu akademji, zorganizowanej w dniu Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ze względu na dobór sił i artystyczną oprawę, widowisko stać będzie na wysokim poziomie artystycznym.

Kierownictwo artystyczne i reżyserskie spoczywa w rękach p. starościny M. Wodnickiej.

Rocznica bitwy opatowskiej.

W dnia 21 lutego b. r., jako w 68-ą rocznicę bitwy opatowskiej, staraniem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Opatowie, odbyło się w miejscowej Kollegjacie aro-

czyste nabożeństwo. Po nabożeństwie uformował się pochód, poczem prezes prof. S. Kotarski w otoczeniu członków Zarządu Towarzystwa, złożył wieniec u stóp pomnika mjr. Topór-Zwierzdowskiego.

Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, organizacji społecznych, oraz liczną publiczność.

„R. H. Inżynier“ B. Winawera na scenie opatowskiej i ostrowieckiej.

Jak już donosiliśmy w poprzednim numerze E. Z. O. w dniu 5 b. m. staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet zostanie odegrana na scenie opatowskiej znakomita komedia B. Winawera „R. H. Inżynier“. Sztuka ta w swoim czasie obiegła wszystkie sceny Rzeczypospolitej, ciesząc się kolosalnym powodzeniem ze względu na przekomiczne tło i zabawne sytuacje. Akcja rozgrywa się w Warszawie w klinice dla nerwowo chorych, wywołując na widowni salwy śmiechu.

Obsadę tworzą: Panie; Jatezykowa, Korzonkówna, Kulakowa, Panasiukowa i Sarzyńska. Panowie Bolski, Dybowski, Sarzyński i Wrona. Reżyseruje pani starościna Wodnicka.

Jak slychać zainteresowanie sztuką ogromne, tem bardziej, że czysty dochód z przedstawienia zostaje przeznaczony na cel wybitnie filantropijny, jakim jest zebranie funduszu na dokończenie biednych dzieci.

R. H. Inżynier zostanie powtórzony w Ostrowcu w dniu 7 b. m. w sali kina Marzeń.

Walne Zebranie Pol. Tow. Krajoznawczego.

W niedzielę, dnia 21 lutego r. b. w sali Tow. Pożycz.-Oszczęd. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Oddziału Opatowskiego Pol. Tow. Krajoznawczego. Zebraniu przewodniczył p. sędzia H. Zawadzki, sekretarował p. J. Surmacz. W związku z rocznicą bitwy opatowskiej wygłosił p. S. Kotarski referat historyczny p. t. „Miasto Opatów w latach 1861 – 1864“, a pamięć poległych powstańców uczczono przez powstanie. Następnie prezes p. Kotarski odczytał sprawozdanie z działalności, z którego wynika, że prócz imprez dochodowych (bal i przedstawienie) Zarząd zajmował się intensywnie akcją konserwatorską (razem z Wojew. Urzędu Sztuki), turystyczną (wycieczki, tyczenie szlaków), muzealną (zbiory wykopalisk, map, planów, fotografie, pocztówek monet i t. d.), bibliotekarską i wydawniczą. Następnie skarbnik p. Kostkowski stwierdził, że ogólna suma dochodu wynosiła 564 zł. 15 gr., rozchodu zaś 308 zł. 15; saldo zatem – 256 zł. Potem przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. K. Pleszczyński, odczytawszy swe sprawozdanie, postawił wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum wraz z podziękowaniem za owocną i bezinteresowną pracę, który to wniosek zebrani przyjęli jednomyślnie.

W myśl § 17 regulaminu oddziałów P. T. K. dwóch członków Zarządu ustąpiło miejsca dwóm nowym tak, że ostatecznie w skład Zarządu weszli p.p.: S. Kotarski – prezes, S. Ksykówna – sekretarka, K. Pleszczyński – skarbnik oraz W. Zajęzkiwiczówna. Do Komisji Rewizyjnej wybrano

p.p.: J. Surmacza, B. Wójcika i W. Zaleskiego. Godną pochwały nowością było urządzenie publicznego pokazu, rodzaju małej wystawy zbiorów w lokalu, w którym odbywało się zebranie. Zainteresowani ciekawie oglądali urny neolityczne, narzędzia krzemienne z kamienia łupanego, barwne kafle z 16-go w., wydawnictwa, tyżące się Opatowa i jego okolic oraz pięknie zachowaną „mapę miasta rządowego Łagów zdjętą roku 1824“.

Kronika Ostrowiecka.

Z działalności Społecznego Powiatowego Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym w Ostrowcu.

Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym wznowił swoją działalność w dniu 21 lipca 1931 r. Zarząd komitetu na ogólnym posiedzeniu w dniu 21 lipca ukonstytuował się następująco: prezes honorowy – p. starosta J. Wodnicki, prezes – p. J. Gronwald, v. prezes – p. M. Radwan, sekretarz – p. W. Rutkowski, skarbnik – p. F. Gura, członkowie zarządu – pp. A. Buśko i T. Schroder. Do Komitetu Wojewódzkiego weszli p. starosta J. Wodnicki (sekcja finansowa) i p. J. Gronwald (kom. rew.). Poszczególne sekcje ukonstytuowały się następująco: pp. kom. L. Pawłowski – (sekcja dochodów niestałych), K. Ginter (sekcja mat. kupnych), J. Zuga (sekcja mat. mącznych), S. Gałkowski (sekcja opałowa i ziemniaczana), H. Koziarski (sekcja odzieżowa) i J. Gronwald (sekcja dożywiania dzieci).

Ustalono udzielanie pomocy bezrobotnym w naturze w postaci żywności, opału, odzieży, pomocy sanitarnej, oraz dożywianie dzieci bezrobotnych. Środki postanowiono czerpać z dobrowolnych danin i stałego opodatkowania się obywateli w gotówce i naturaljach, z subsydjów samorządowych, ze zbiorów odzieży, zbiorów ulicznych i t. p.

Budżet za okres 5-cio miesięczny od dnia 1/XI 1931 r. do dnia 1/IV 1932 r. wynosi 49.000 zł.

Szczegółowa działalność komitetu przedstawia się następująco: codziennie otrzymuje 1000 dzieci bezrobotnych po 1/4 ltr. gorącego mleka i po jednej dużej bulce, wydawane jest dzieciom po 120 obiadów prywatnych, zgłaszającym się matkom karmiącym wydawane są bonony na bezpłatne wizyty lekarskie i na podstawie recept lekarstwa.

Celem jak najszerzego zainteresowania ogółu sprawami bezrobocia dokooptowano do zarządu komitetu przedstawicieli związków zawodowych robotniczych, rezerwistów i harcerstwo, którym powierzono pracę pomocniczą, jak zbieranie informacji, roznoszenie bononów, drobne inkaso i t. p.

Z powyższego musimy stwierdzić, że praca postępuje racjonalnie, dzięki wybitnej i bezinteresownej ofiarności organizatorów i zarządu, jak również zrozumiałej pomocy społeczeństwa.

Rocznica powstania styczniowego.

Z inicjatywy p. Grodzińskiego, członka Związku Legionistów, zawiązał się Komitet, złożony z przedstawicieli władz samorządowych i 3 przedstawicieli Związku Legionistów, P. O. W. i Rezerwistów dla uczczenia rocznicy powstania styczniowego.

Na odbytej w dniu 27 stycznia b. r. uroczystej Akademii wygłosił przemówienie okolicznościowe p. mecenas Stupnicki. Szereg pieśni odśpiewała znana już zaszczytnie p. Sikorska-Grodzińska, śpiewaczka operowa, przy akomp. p. Mückenbomowej. Wiersz Or-Ota „Grób nieznanego żołnierza“ zadeklamowała p. inż. Gierdziejewska. Nadto urozmaiciły wieczór: orkiestra smyczkowa pod dyktando p. Wzłaska i gra mistrza na harmonji p. Wanata.

Z Zarządu miasta Ostrowca.

W ostatnich tygodniach wrzała w Magistracie gorączkowa praca nad układaniem preliminarza budżetowego na rok 1932/33. Wysiłki Zarządu szły w kierunku przeprowadzenia jak najdalej idących oszczędności. Uchwalony przez Zarząd preliminarz budżetu przeszedł już przez próbny ogień komisji finansowo-budżetowej i zamyka się w dochodach i rozchodach sumą Zł. 661.924 gr. 51, zatem niższy o ok. 22% od zeszłorocznego. Oto niektóre ważniejsze pozycje wydatków: Na wydatki administracji ogólnej prelininowano Zł. 163.471, na oświatę Zł. 82.480, na opiekę społeczną Zł. 77.475 i na bezpieczeństwo publiczne Zł. 63.107. W wydatkach nadzwyczajnych figurują pozycje Zł. 12.000 na sporządzanie planów pomiarowych i Zł. 31.469 na regulowanie należności za budowę i wykup sieci elektrycznej. Dochody przedstawiają się następująco: Czysty zysk z przedsiębiorstw miejskich Zł. 147.950. Zbyt optymistycznie są prelininowane wpływy ze źródeł podatkowych w formie dodatków do podatków państwowych w kwocie Zł. 275.140 (obniżka załedwie 14%), udziału w państw. podatku dochodowym Zł. 43.000 i samoistnych podatków Zł. 90.275 (zwyżka blisko o 50%), w czym podatek wojskowy Zł. 16.875. Zatem ogólne obciążenie podatkowe wynosi Zł. 401.000 czyli przeciętnie Zł. 16 na 1 mieszkańca. W najbliższym czasie ma obradować nad tym preliminarzem Rada Miejska, która z pewnością poczyni w nim szereg zmian, o czym nie omieszkamy podzielić się z czytelnikami.

Nadto Zarząd miasta uchwalił powołać do życia miejską Kasę Komunalną, której brak daje się tak bardzo odczuwać na tutejszym gruncie.

Walne Zgromadzenie Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Odbyte w dniu 20 lutego b. r. obfitowało w wiele ciekawych momentów. Sprawozdanie, które składał p. inż. Gierdziejewski, omówione będzie w nast. numerze. Na razie pragniemy zaznaczyć, że do Zarządu weszli p.p. dyr. Bratkowski, jako prezes, inż. Gierdziejewski jako I wiceprezes

i Górny jako sekretarz – wszyscy panowie, nadto p. Kom. S. G. Deduchowski jako II-gi wiceprezes.

Kronika policyjna.

Dnia 15 lutego znaleziono na boczniczy p. Salskiego pod mostem nieżywe dziecko płci męskiej. Policja czyni poszukiwania za wyrodną matką. Może bardziej wyrodny jest ojciec dziecka.

W ostatnich dniach dokonano znacznej kradzieży drzewa w lasach hr. Wielopolskiego. Policja wykryła szajkę złodziejską, złożoną z 26 ludzi, mieszkańców miasta, u których znaleziono około 150 mtr. kub. drzewa budowlanego. Materiał zwrócono prawnemu właścicielowi, a sprawców osadzono w więzieniu.

Awizo.

Dnia 20 marca b. r. odbędzie się Walne Zgromadzenie Powiatowego Koła Związku Rezerwistów i b. Wojskowych w Ostrowcu.

TOW. DRAMATYCZNE w OPATOWIE.

Sala Ochotniczej Straży Pożarnej

Dnia 5 marca 1932 r. o godz. 7³⁰-ej wieczorem

R. H. INŻYNIER

Komedja w 3-ach aktach B. Winawera.

Bilety od 50 gr. do 3 zł. nabywać można z wczasu w cukierni W-iej St. Kulniekowej, a w dniu przedstawienia od godz. 6-iej wiecz. w kasie teatru.

Czysty dochód zostaje przeznaczony na dokarmianie dzieci bezrobotnych.

SALA OGRZANA.

Z życia politycznego.

W dniu 20 lutego b. r. odbyło się w Opatowie zebranie Prezydium Rady Powiatowej B.B.W.R. Na posiedzeniu przyjęto do wiadomości sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z dokonanej lustracji ksiąg i rachunkowości, oraz zatwierdzono projekt preliminarza budżetowego na rok 1932.

Po wysłuchaniu sprawozdań członków Prezydium o sytuacji gospodarczej i politycznej, oraz o przejawach życia społecznego powiatu, ustalony program działalności na najbliższą przyszłość.

W lutym b. r. odbyły się w szeregu miejscowości powiatu zebrania członków B.B.W.R. mające na celu propagandę wśród ludności wiejskiej tygodnika „Gospodarz Polski“. W wyniku akcji uzyskano kilkudziesięciu nowych prenumeratorów tego pisma.

Z działalności L. O. P. P.

Na posiedzeniu w dniu 18 lutego b. r. Zarząd

Powiatowego Komitetu L. O. P. P. ustalił projekt preliminarza budżetowego na rok 1932 i postanowił zwołać doroczne Walne Zebranie delegatów do Opatowa na dzień 6 marca b. r.

Kronika strażacka.

W dniu 20 b. m. została zaalarmowana Straż Opatowska o pożarze, wynikłym w domu miejscowej akuszerki p. Męczyńskiej. Przybyła Straż ogień niezwłocznie zlokalizowała. Ze względu, iż był to pożar kominowy, motopompa nie miała pola do popisu. Na uwagę zasługuje b. szybki wyjazd Straży od chwili alarmu.

Na skutek decyzji Zarządu Okręgu miał zostać zlikwidowany Oddział O. S. P. Wlonickiej w Przybysławicach. Z chwilą jednak przybycia p. Cieślkiego, instr. pożarn., celem urzeczywistnienia tej uchwały, zebrani mieszkańcy, aby nie dopuścić do likwidacji Oddziału, zadeklarowali na ręce p. instruktora Cieślkiego poważne sumy, jak na dzisiejsze czasy, bo od 5 do 20 złotych od domu. Miejscowy ks. proboszcz zadeklarował 40 zł.

Wobec takiego stanowiska mieszkańców wsi Przybysławice, postanowiono zorganizować samodzielną O. S. P. – Czy wieś zdoła ją utrzymać – zobaczymy?

W Łagowie zorganizowano w tych dniach Oddział Samarytanek przy Ochotniczej Straży Pożarnej. Komendantką Oddziału została p. M. Kosztowniakowa.

Nowozorganizowanemu Oddziałowi życzymy „Szczęść Boże“ i szybkiego rozwoju.

Kronika Samorządowa.

Z Wydziału Powiatowego.

W czasie od 15 do 20 lutego 1932 r. powołana przez Wydział Powiatowy Komisja Opiniodawcza w składzie 2-ech członków Wydziału Powiatowego i 1 przedstawiciela Rady Szkolnej Powiatowej, obradująca pod przewodnictwem P. Starosty Powiatowego J. Wodnickiego, rozpatrzyła budżety 22 gmin powiatu.

Naogół biorąc, budżety gminne na r. 1932/33 zredukowano w porównaniu z rokiem ubiegłym o 30%.

Wydatki i dochody wszystkich gmin zostały zrównoważone, przyczem 14 gmin ma otrzymać od Wydziału Powiatowego zapomogi bądź celowe (na drogi, szkoły i koszty leczenia), bądź też na pokrycie niedoborów budżetowych.

Proponowane przez Komisję z funduszy powiatowych dla deficytowych gmin zapomogi wynoszą: z tytułu niedoborów budżetowych 25000 zł., z tytułu zapomóg na koszty leczenia 400000 zł. i z tytułu zapomóg na budowę dróg i mostów około 30.000 zł.

Kronika żydowska.

Działalność Kasy Bezprocentowych Pożyczek w Opatowie.

Do złagodzenia kryzysu i powrotu do prowadzenia warsztatów pracy powstała w Opatowie w lipcu 1928 r. Kasa Bezprocentowych Pożyczek „Gemilus-Chesed”, która spełnia bardzo ważną funkcję w ratowaniu setek rodzin, zniszczonych wskutek kryzysu gospodarczego, i rzeczywiście przynosi wielkie zasługi przy odbudowie zrujnowanych placówek gospodarczych najbiedniejszych warstw ludności żydowskiej naszego miasta przez udzielenie bez żadnego oprocentowania długoterminowych pożyczek, zwrotnych w drobnych ratach. Kasa w tak stosunkowo krótkim czasie wydała 3.600 pożyczek na ogólną sumę przeszło 250.000 zł. Fundusze obrotowe Kasy składają się z kredytów Amerykańskiego Zjednoczonego Komitetu Rozdzielczego, które zostały obecnie uzależnione od subwencji instytucji samorządowych i ze zbiorów wśród społeczeństwa żydowskiego, a które nie są wystarczające do potrzeb ludności. Kasa nie jest w stanie przyjąć z pomocą zgłaszającym się osobom, celem otrzymania pożyczek – a liczba tych codziennie wzrasta.

Kasa obecnie walczy z ogromnymi trudnościami natury materialnej, nie mając możliwości dalszego prowadzenia pracy konstruktywnej wśród najbiedniejszych mas żydowskich i wśród ofiar kryzysu gospodarczego, postanowiła zwrócić się do instytucji samorządowych i miejscowego żydowskiego społeczeństwa, ażeby zainteresowały się losem tej pożytecznej instytucji, która walczy z kryzysem i pauperyzacją mas.

W 20 III. b. r. odbędą się wybory do gminy żydowskiej w Opatowie.

Rozwiązanie Łamigłównki logicznej zamieszczonej w № 1.

Pensja roczna Dr. Piotrowskiego 12.500 zł. czyli 1.250.000 gr. nie jest podzielona na trzy, więc 1) Dr. Piotrowski nie może być tym pasażerem, który mieszka w najbliższym sąsiedztwie konduktora, a ponieważ 2) dr. Kowalski mieszka w Warszawie, to z 1) i 2) wynika, że pasażerem, mieszkającym w Poznaniu jest Dr. Piotrowski i konduktor też Piotrowski; palacz nie może nazywać się ani Zawadzki ani Piotrowski, a zatem Kowalski. Z tego wniosek że maszynista nazywa się Zawadzki.

Trafne rozwiązania nadesłali p. S. Ksykówna i St. Kowalik z Opatowa.

Zadania Rozrywkowe.

Pewien właściciel sadu zdecydował część starych grusz sprzedać na wyrąb. Wydzielił więc wielki kwadrat, mieszczący 49 drzew i zawarł umowę z nabywcą w tym sensie, że pozostawi

pięć rzędów po cztery drzewa w każdym; resztę zaś drzew nabywca wykarczuje. Właściciel sadu liczył się z tem że pozostanie mu 20 grusz.

Tymczasem sprytny nabywca, nie naruszając w niczem umowy wyciął 39 drzew, a pozostawił tylko 10. Właściciel spostrzegł się zbyt późno, żadne skargi sądowe nie pomogły, nabywca bowiem trzymał się dosłownego brzmienia umowy, na swój sposób ją rozumując.

Jak to zrobił?

Rozwiązania zadania należy kierować do redakcji „Echa Ziemi Opatowskiej” do dnia 8 b. m. Za najlepsze rozwiązanie redakcja ofiarowuje bezpłatną półroczną prenumeratę E. Z. O.

Smutki i niedole.

Ulica Sadowa w Opatowie, szczególnie w godzinach wieczorowych, stała się terenem ogromnie przyjemnego sportu, jakim jest saneczkowanie. Mniej wysportowany przechodzień narażony jest każdej chwili na masakrę ze strony rozbawionych wyrostków obojga płci, jadących naoslep od strony placu Wilsona w kierunku ka alicy Kilińskiego. Aczkolwiek wychowanie fizyczne gra w dzisiejszych czasach dominującą rolę, jednakże czyżby nie dało się ukrócić te olimpijskie wy-czyny i przenieść je poza miasto?

Sądzę że odnośne czynniki zainteresują się tą sprawą i wejrzą w niedzielę Boga dacha winnych obywateli miasta.

Z kraju i zagranicy.

Dar dla Marszałka Piłsudskiego. Marszałek Piłsudski otrzymał egzemplarz „Popiołów” w języku japońskim w przekładzie profesora uniwersytetu w Tokio Asadori Kato. Wymieniony przełożył również „Chłopów” Reymonta.

Nowela emerytalna w komisji budżetowej w Sejmie. Nowela przewiduje utworzenie nowego funduszu emerytalnego, opartego na kalkulacji asekuracyjnej – stąd podwyższenie wkładki z 50/0 na 80/0, oraz przesunięcie czasu do wysługi emerytalnej z 10 do 15 lat.

Strajk w zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem. Od kilku dni trwa strajk górniczy w zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem, jako protest przeciwko obniżkom płac i redukcjom. W czasie strajku przyszło do krwawych starć na kopalni „Koszelew” i „Czeladź”.

Dar dla Armji. Komitet dla uczczenia zasług pierwszego biskupa polowego W. P. Z. J. Eks. ks. D-ra St. Galla z zebranych składek i dobrowolnych ofiar zakupił dwa samoloty sanitarne dla Armji, oraz z sumy 14.000 zł. stworzył stypendjum ks. biskupa Galla dla niezamożnego Polaka pragnącego poświęcić się pracy w dziedzinie lotnictwa sanitarnego.

Nowy Rząd we Francji. Po upadku gabinetu Laval'a powstał we Francji nowy rząd premiera Tardieu.

Konferencja rozbrojeniowa w Genewie.

Pod przewodnictwem Hendersona od kilku tygodni trwa konferencja rozbrojeniowa Ligi Narodów. Szereg państw złożyło swe propozycje, jednakże szczególnem zainteresowaniem cieszą się projekty Polski i Francji.

Hindenburg - Hitler. Na prezydenta Rzeszy niemieckiej kandyduje Hitler, pragnąc zwyciężyć marszałka Hindenburga. Oba obozy zwalczają się z całą zaciętością.

Wojna na Wschodzie. Wojna japońsko-chińska wbrew wysiłkom Ligi Narodów trwa nadal. Chińczycy stawiają zacięty opór, skutkiem czego miasto Szanghaj uległo kompletnemu zniszczeniu.

Rady praktyczne.

ODCISKI. Ażeby wygabić odciski trzeba nosić przestronne obuwie. Domowym sposobem można się ich pozbyć w ten sposób, że przez kilka wieczorów należy moczyć nogi w gorącej wodzie z domieszką trzech łyżek sody na miednicę, lub 100 gr. mydła do prania. Kąpiel powinna trwać 15 minut. W ciągu 7-10 dni odciski zginą.

POTY NÓG usunąć można przez częste kąpiele w ciepłej wodzie. Gdy to nie pomoże, należy dodawać do gotującej się wody dwie garście kor. dębowej i w tym odwarze moczyć co wieczór nogi. Można też z dobrym skutkiem stosować ciepłą kąpiel z dodatkiem jednej łyżki formaliny na miednicę wody. W cięższych przypadkach zakupić w aptece 40 gram. wody dystylowanej, 30 gram. spirytusa i 30 gram. formaliny. Płynem tym nacierać nogi raz dziennie.

Odpowiedzi Redakcji.

Pani W. S. w Ostrowcu. A tykał demagogiczny. Nie zamieścimy.

„Dawnemu Czytelnikowi” w Skarżysku. W miarę możliwości będziemy podawali i kronikę innych powiatów. Dziękujemy za życzliwe słowa. Oczekujemy z niecierpliwością.

„Żołnierzowi” w Opatowie. Radzimy pisać stale, by nabrać rutyny. Nie każdy dowcip nadaje się do druku. Zalecamy więcej odwagi i śmiałości.

Panu W. E. w Rosochach. Za materiał dziękujemy. Częściowo wykorzystamy.

Dział urzędowy.

WYDZIAŁ POWIATOWY
w Opatowie.

Opatów, dn. 22 lutego 1932 r.

L. Org. 0/2/32

Do

Ustalenie opłat za podwody dla urzędników komunalnych Magistratu m. Opatowa i p.p. Wójtów gmin pow. opatowskiego.

Nawiązując do zarządzenia Starostwa Opatowskiego z dnia 18 grudnia 1931 r. L. XII-7733/U/31 w sprawie taksy za podwody dla urzędników, podaję do wiadomości, że opłata za podwody dostarczane dla urzędników komunalnych, w myśl uchwały Wydziału Powiatowego z dnia 23 stycznia r. b.

uiszczona będzie w wysokości ceny rynkowej nie wyżej jednak od stawek ustalonych corocznie przez Wojewodę na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 listopada 1927 r. o dostarczaniu środków przewozowych na rzecz wojska w czasie pokoju (Dz. Ust. № 102 poz. 883).

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:

(-) *J. Wodnicki.*

№. E. 1051/31. Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Opatowie I rew. na mocy art. 1030 ust. post. cyw. podaje do wiadomości że w dniu 18 marca 1932 o godz. 10 rano w os. młyn. Chrusty gm. Iawniska, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości Majera Rozenberga (w myśl art. 1070 U. P. C. od ceny niższej) na pokrycie należności na rzecz Zakładu Ubezpiecz. od wyp. Oddz. w Krakowie w kwocie 385 zł. 93 gr. wraz 0/0 0 i kosztami. Przedmioty wystawione do licytacji jako to 3 krowy i jałówkę, oszacowane do sprzedaży na 228 zł. 75 gr. i obejrzyć je można w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądowy (-) **L. Koziński**
Za zgodność **Borzęcki.**

Najlepsza lokata gotówki tylko w Komunalnej Kasie Oszczędności w Opatowie.

B I L A N S

Komunalnej Kasy Oszczędności w Opatowie na 31₁₂-31 r.

Kasa	Zł. 2981 gr. 31	Kapitał zakładowy	Zł. 50000 gr. —
Rachunki bieżące	„ 1909 „ 41	Fundusz zasobowy	„ 4025 „ 03
Papiery wartościowe własne	„ 5824 „ 59	Wkłady inst. publicz. praw:	
Pożyczki na weksle poręczone	„ 326958 „ 56	a) wkłady terminowe	„ 39372 „ 38
Pożyczki termin. na zastaw	„ 118477 „ —	b) rachunki czekowe	„ 8564 „ 60
Pożyczki hipoteczne	„ 4360 „ —	Wkłady osób i firm pryw.	
Pożyczki komunalne	„ 14142 „ 76	a) wkłady beztermin.	„ 55754 „ 54
Weksle protestowane	„ 36727 „ 88	b) „ terminowe	„ 50944 „ 07
Ruchomości	„ 5457 „ 36	c) rachunki czekowe	„ 12714 „ 63
Rachunki przechodnie	„ 546 „ —	Rachunki bieżące	„ 3421 „ —
Procenty wypłacone na 1932 r.	„ 794 „ 53	Redyskonto	„ 20475 „ —
Różne	„ 8362 „ 56	Kredyty udzielone kasie	„ 276249 „ 51
Waluty obce	„ 53 „ 10	Rachunki przechodnie	„ 233 „ 40
Weksle kaucyjne własne	„ 34 „ —	Procenty pobrane na 1932 r.	„ 4225 „ 88
Kaucje (zastawy) obce	„ 55 „ —	Różni za weksle kauc. własne	„ 34 „ —
Depozyty	„ 35 „ —	Różni za kaucje (zastawy) obce	„ 55 „ —
Inkaso u korespond.	„ 7414 „ 44	Różni za depozyty	„ 35 „ —
Weksle do inkasa	„ 100055 „ 34	Różni za inkaso	„ 107469 „ 78
	Zł. 634188 gr. 84	Czysty zysk	„ 624 „ 02
			Zł. 634188 gr. 84

Zarząd Kasy

Obrót roczny Zł. 9.015.603 gr. 33

Za wszelkie zobowiązania K. K. O. odpowiada w myśl statutu Kasy

Opatowski Pow. Z w. Komunalny (25 gminy i 1 miasto) całym swoim majątkiem i dochodami.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Opatów Kiel. ul. Kilińskiego № 24.

Konto czekowe: Komun. Kasa Oszczęd. pow. Opatowskiego
P. K. O. № 647-41.

Prenumerata wynosi:

Rocznie	Zł. 4.—
Półrocznie	Zł. 2.—
Kwartalnie	Zł. 1.—

Cennik ogłoszeń:

1/1	Zł. 100.—
1/2	Zł. 50.—
1/3	Zł. 33.50
1/4	Zł. 25.—

Wiersz 1 mm. — 50 gr.

Ogłoszenia w tekście 50% drożej.

Rękopisów nie zwracamy.

Wydawca — **Komitet Wydawniczy.**

Redaktor — **Władysław Dybowski.**

Redaktor przyjmuje: w poniedziałki i czwartki od godz. 5-ej do 7-ej. wiecz.

Drukarnia A. Słupowski i Ska Opatów.



Biblioteka UJK Kielce

UJK



C0071012

C